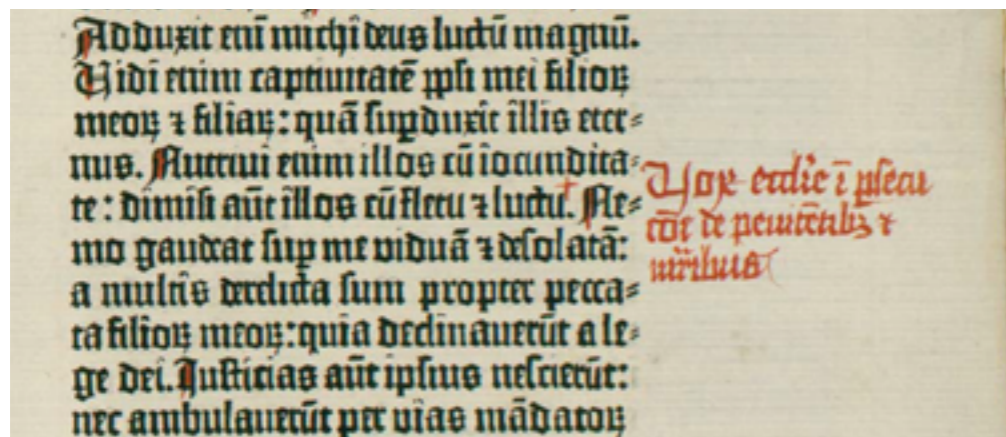


# Krótką historia przypisu

Sporządzanie przypisów w pracy naukowej



oprac. mgr J. Hańczakiewicz

# Konwencje opisów bibliograficznych

T. Ulewicz, *Niespodzianka humanistyczna: Fraszki Kochanowskiego w przekładzie włoskim*, „Ruch Literacki” XXXVII: 1996, z. 4, s. 389–396.

A. Schmemmann: *Teokracja późnego Bizancjum*. Przeł. A. Pawelec. „Znak” XLVI (1994) nr 3, s. 16–22.

P. Chojnowski, *Miłosz o tłumaczeniu (swojej) poezji w listach do Karla Dedeciusa*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. 105, z. 4, s. 181–194.

# Konwencje opisów bibliograficznych

K. Górski, *Tekstologia i edytorstwo dzieł literackich*, Warszawa 1975.

E. L. Eisenstein: *Rewolucja Gutenberga*. Tłum. H. Hollender.  
Warszawa 2004.

A. Borowski: *Renesans*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne  
i Pedagogiczne, 1992 (Biblioteka "Polonistyki").

J. Le Goff, *Narodziny czyśćca*. Przeł. K. Kocjan. Postłowiem opatrzył  
Z. Mikołajko. Warszawa, PIW, 1997.

A. Witkowska, R. Przybylski: *Romantyzm*. Warszawa: PWN, 1997. Wielka  
Historia Literatury Polskiej.

# Konwencje opisów bibliograficznych

Wszystkie podane na poprzednich slajdach konwencje są **poprawne**.

Opis bibliograficzny musi umożliwiać zidentyfikowanie dokumentu.

Jednak w jednej pracy musimy konsekwentnie stosować jedną przyjętą konwencję. W innym wypadku popełniamy „niewybaczalny grzech niekonsekwencji”<sup>\*</sup>.

Na naszych zajęciach przyjęliśmy konwencję przecinkową.

<sup>\*</sup> J. Gruchała, *Sztuka sporządzania przypisów z polskiej perspektywy*, [w:] P. Olivier, *Jak pisać prace uniwersyteckie. Poradnik dla studentów*, tłum. J. Piątkowska, Kraków 1999, s. 140–152.

**Po co nam przypisy?**

# Po co nam przypisy?

” O, jaki wilczy mam apetyt,  
Zapuścić się w przypisów petit<sup>1</sup>,  
W owe p[atrz], ib., por., cf., l.c.  
Itp. drobiazg ważny wielce<sup>2</sup>

# Po co nam przypisy?

” O, jaki wilczy mam apetyt,  
Zapuścić się w przypisów petit<sup>1</sup>,  
W owe p[atrz], ib., por., cf., l.c.  
Itp. drobiazg ważny wielce<sup>2</sup>.

**1** *petit* – mały stopień pisma, nazwa pochodzi od tradycyjnego systemu nazewnictwa wielkości czcionek, w którym *petit* oznaczał czcionki o stopniu 8 punktów typograficznych.

**2** J. Tuwim, *Kwiaty polskie*, cyt. za: H. Markiewicz, *Świetność i zmierzch przypisów naukowo-literackich*, [w:] tegoż, *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004, s. 102.

# Przypisy

- słownikowe
- rzeczowe
- informacyjne
- bibliograficzne



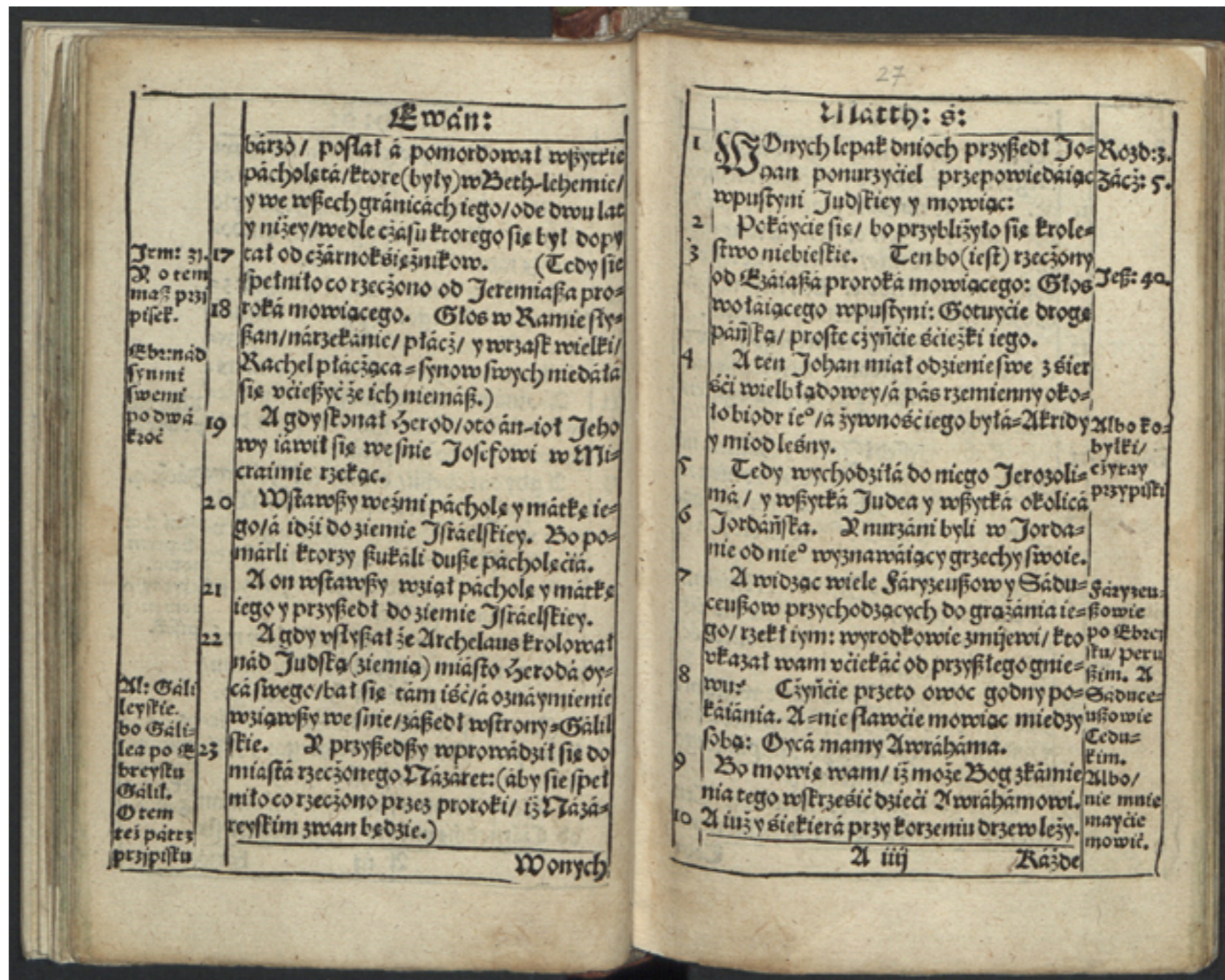
# Podstawa to...

Oszczędność!

„Tak ułóż swój tekst, by można go było czytać również bez przypisów”<sup>1</sup>  
– chociaż anegdota głosi, że profesor Markiewicz każdą książkę zaczynał studiować właśnie od przypisów.

<sup>1</sup> H. Markiewicz, *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004, s. 102.

# Jak wyglądały przypisy?



# Jak wyglądały przypisy?

[19] Nędzny żywot – to nędzny żywot, jest nędznym żywotem  
[20] głódze – zjada  
[21] kążąc – niszcząc, psując, niwecząc (od czasownika „kazić”)  
[22] przedsię – mimo to, w dalszym ciągu  
[23] błąznuje – czyni z ciebie blazna, okpiwa cię, oszukuje cię (świat)  
[24] przez – dla, ze względu na  
[25] swej wolej – swawoli, własnej woli, żądz  
[26] Nie baczysz – nie dostrzegasz, nie zważasz, nie masz względu  
[27] Przyrodzenie – natura  
[28] Jadamá – A dama, pierwszego człowieka  
[29] dla – z powodu  
[30] zborzon – zburzony, zniszczony, sens: szkodzi ci, przyczynia się do twojego upadku  
[31] sie [...] wpásła – wniknęła, sens: związała się integralnie  
[32] pewnie – na pewno, z pewnością  
[33] poźrzeć – zobaczyć, sens: doświadczyć wszystkiego na świecie · [34] funduje – opiera się, zasadza się, czyni fundamentem · [35] przełom’ – przełam, przezwycięż (tryb rozkazujący, 2. os. l. poj.) · [36] pomni – pamiętaj, miej w pamięci (tryb rozkazujący, 2. os. l. poj.)  
[37] nacz ci wynidzie – na co przyda się, do czego doprowadzi  
[38] sumnienie – sumienie

Gąłżkák tá, ná ktorej ták wisisz –  
Nędzny żywot<sup>[19]</sup>, o którym tu słyszysz –  
Ktorąc czarna i biała mysz głódze<sup>[20]</sup>,  
We dnie, w nocy kążąc<sup>[21]</sup> ci ji srodze.

A wźdyć przedsię<sup>[22]</sup> jábłuszka smákują,  
A tak tobą misternie błąznuje<sup>[23]</sup>,  
Że przez<sup>[24]</sup> kęs tej doczesnej swej wolej<sup>[25]</sup>  
Nie baczysz<sup>[26]</sup> nic, w jákiej jeś niewoli.

Przyrodzenie<sup>[27]</sup> w tobie nie umarło –  
A niemasz nic, co by cię podpárło –  
Jeszcze z ojcá, Jadamá<sup>[28]</sup>, twojego,  
Który zwiedzion dla<sup>[29]</sup> łákomstwá swego.

A drugim tem teżés márníe zborzon<sup>[30]</sup>,  
Iże on był nieśmiertelny stworzon.  
Tákżec jeszcze tá iskrá nie zgásła,  
A barzo sie w káždego z nas wpásła<sup>[31]</sup>.

Wszyscy wiemy, że nam pewnie<sup>[32]</sup> pomrzcé,  
A wźdy chcemy tu wszytek świát poźrzeć<sup>[33]</sup>.  
Káždy sie ták w swych sprawach funduje<sup>[34]</sup>,  
By miał umrzcé, nic tego nie czuje.

Ale radżec: przełom’<sup>[35]</sup> przyrodzenie,  
A pomni<sup>[36]</sup>, nacz ci wynidzie<sup>[37]</sup> sumnienie<sup>[38]</sup>,  
Pomni, żec tu krotki czas twej sprawy,  
Spráwujże sie jáko człowiek práwy.

Dzierż

Dzierż sie, rádżę, pilnie Páná swego.  
Gdys podobien<sup>[39]</sup> ku obrázú jego,  
Nie bierz ná sie obrazu dyjabelskiego,  
A wiáruj sie<sup>[40]</sup>, gdzie mozesz, spraw jego.

Bo jeśli w jego sprawach osiędziesz,  
Pewnie k’ niemu podobien będziesz<sup>[41]</sup>.  
A pojdiesz li żywotem cnotliwem,  
Będziesz Pańskim obrázem prawdziwie.

A bezpieczniec’<sup>[42]</sup> to powiedziec mogę,  
Iż będziesz już miał nań wielką drogę,  
Gdy sie udasz zá sprawámi jego,  
A odrzeczysz sie<sup>[43]</sup> spraw czartá sprośnego<sup>[44]</sup>.

Dzierż<sup>[45]</sup> wiernie ten ślób<sup>[46]</sup> Pánu swemu,  
Jemu dufaj<sup>[47]</sup>, nikomu innemu.  
Bo jeśli go będziesz náśládował<sup>[48]</sup>,  
Pewnie też z nim będziesz rozkázował<sup>[49]</sup>.

A nigdy w lepszy frajmák<sup>[50]</sup> nie tráfisz,  
Gdy czas márný prze<sup>[51]</sup> rozkoszny stracisz.  
Zwłaszczá, iż znasz<sup>[52]</sup>, co<sup>[53]</sup> powinien káždy:  
Cnotliwie żyć á pobożnie záwźdy.

I pogáni, co Bogá nie ználi,  
A przyszyłch spraw nigdy nie słycháli –  
Aby ciáła kiedy miály powstác,  
A powstawszy w rádościach krolowác –

A wźdy

[46] ślób – przyrzeczenie, zobowiązanie, przymierze · [47] dufaj – ufaj · [48] náśládował – szedł, postępował za (dosł. po śladach) · [49] rozkázował – sens: panował, krolował; w *Postylli*: rozkoszował – zażywał rozkoszy, szczęścia (wiecznego) · [50] frajmák – frymark, zamiana, wymiana; w *Postylli*: frymark · [51] prze – przez, dla, ze względu na · [52] znasz – wiesz  
[53] *Postylla*: z nas tu, a nie znasz co

[39] Gdys podobien – skoro jesteś podobny, skoro nosisz podobieństwo  
[40] wiáruj sie – strzeż się  
[41] W *Postylli* (pieśń dodano do niej w 1557 r.; została tam zatytułowana *Ku temuż to Krześcijańskiemu Rycerzowi napominanie*, a na żywej paginie określona jako *Ku Krześcijańskiemu Rycerzowi Krotka namowa*) wers ten został uzupełniony o jedną sylabę dla poprawy rytmu: *Pewnie k’ niemu też podobien będziesz*; przeznaczenie niżej wersji tekstu do śpiewu, a nie po prostu do lektury, pozwalało na taki rytm przybliżony i uzupełnienie brakującej sylaby podczas realizacji muzycznej.  
[42] bezpieczniec’ – bez wahania, pewnie ci  
[43] odrzeczysz sie – wyrzekniesz się  
[44] sprośnego – zdrożnego, niecnego  
[45] Dzierż<sup>[45]</sup> – dotrzy-maj (tryb rozkazujący, 2. os. l. poj. + partykuła wzmacniająca -że)

# Jak wyglądały przypisy?

---

## R O Z D Z I A Ł XVIII.

*Sposób wygodnego rusztowania do przesuwania go przez dwóch ludzi gdzie trzeba.*

(. Tablica XVIII. )

**D**ziwić się zaiste trzeba nad talentem *Pana Mikołaja Zabaglia* Artysty Bazyliki S. Piotra, który Człowiek prosty czytać-ani pisać umiający, tyle na usługę Kościoła tego Dzieł sławnych w Mechanice poczynił, i wielce potrzebom dogodnych, których wynaleść najmędrszym Architektom do głowy nie przyszło. (d)

Wpra-

---

(d) *Infirma mundi eligit DEUS, ut fortia confundat, & ignobilia mundi & contemptibilia eligit DEUS ne gloriatur homo &c.*

*S. Paul: Ep: 1. Corint: c. 1. v. 27. &c.*

# Jak wyglądały przypisy?

- modus modernus



# Jak wyglądały przypisy?

- modus modernus

KSIEGA IV, 44-46. ¶ 44. [...] Następnie cesarz<sup>1</sup>, dowiedziawszy się o cudach, których Bóg dokonał przez umiłowanego swego męczennika Wojciecha<sup>2</sup>, niezwłocznie wyruszył [do Gniezna]<sup>3</sup>, by się tam pomodlić. Gdy dotarł do Ratzbony – wraz z towarzyszącymi mu patrycjuszem Ziaz<sup>4</sup>, oblacionariuszem Robertem<sup>5</sup> i kardynałami – został z wielkimi honorami przyjęty przez tamtejszego biskupa Gebharda. Nigdy jeszcze żaden imperator z większym przepychem nie wkraczał do Rzymu, ani też go nie opuszczał! [Arcybiskup magdeburški] Gizylar, który ruszył naprzeciw

cesarza, odzyskał po części jego łaskę<sup>6</sup> i przyłączył się do orszaku. ¶ 45. Gdy cesarz przybył do miasta Żytyc (Zeitz), w prawdziwie godny sposób podejmował go tam trzeci z kolei biskup tej diecezji, Hugo II.

BOOK IV, 44-46. ¶ 44. Then the Emperor<sup>1</sup>, on learning about the wonders God had done through His martyr Adalbert<sup>2</sup>, immediately set out [for Gniezno]<sup>3</sup>. When he reached Regensburg – accompanied by patrician Ziaz<sup>4</sup>, oblationary Robert<sup>5</sup> and cardinals – he was received with great honours by the local bishop Gebhard. Never before had an emperor entered, or left Rome, with greater pageantry! [The Archbishop of Magdeburg] Gisillerus, having set out to meet the Emperor, partially regained his favour<sup>6</sup> and joined the entourage. ¶ 45. When the Emperor reached the city of Zeitz, Hugo II, the third bishop in turn in that diocese, received him in a truly stately manner.

BUCH IV, 44-46. ¶ 44. [...] Nachdem der Kaiser<sup>1</sup> von den Wundern erfahren hatte, die Gott durch seinen geliebten Märtyrer Adalbert<sup>2</sup> vollbrachte, brach er sofort [nach Gnesen]<sup>3</sup> auf, um dort zu beten. Als er nach Regensburg samt den ihn begleitenden Patrizier Ziaz<sup>4</sup> und Oblationarius Robert<sup>5</sup> sowie Kardinälen kam, wurde er mit großen Ehrenbezeugungen durch den dortigen Bischof Gebhard empfangen. Noch nie zuvor zog ein Imperator in Rom mit einer derartig großen Pracht ein oder es auch mit einer solchen verließ! [Erzbischof von Magdeburg] Gisiller, der dem Kaiser entgegengeilte, konnte zum Teil dessen Gnade<sup>6</sup> wiedergewinnen und durfte sich seinem Gefolge anschließen. ¶ 45. Als der Kaiser in die Stadt Zeitz kam, wurde er

dort in einer wahrhaft würdigen Weise von dem dritten Bischof dieser Diözese in Folge Hugo II. empfangen.

¶ 45. Приехавшего в город Цейц императора весьма достойным образом принял Гугон II, очередной, третий епископ этой епархии.

Книга IV, 44-46. ¶ 44. [...] Затем император<sup>1</sup>, узнав о чудесах, которые Бог сотворил посредством своего возлюбленного мученика Войтеха<sup>2</sup>, незамедлительно отправился [в Гнезно]<sup>3</sup>, чтобы там помолиться. Когда он прибыл в Регенсбург – вместе с сопровождающими его патрицием Зиазо<sup>4</sup>, облационарием Робертом<sup>5</sup> и кардиналами – с большими почестями принял его тамошний епископ Гебхард. Никогда ещё ни один император не вступал в Рим, и не покидал его в таком великолепии! [Архиепископ магдебургский] Гизилер, который выехал навстречу императору, отчасти отыскал его доверие<sup>6</sup> и присоединился к свите.

## LIBER IV 44-46

¶ 44. [...] Postae cesar auditis mirabilibus, quæ per dilectum sibi martyrem Deus fecit Aethelbertum, orationis gratia eo pergere festinavit. Sed cum Ratisbonam veniret, a Gebhardo, eiusdem æcclesiæ antistite, magnifico honore susceptus est, comitantibus secum Ziazone tunc patricio & Robberto oblacionario cum cardinalibus. Nullus imperator maiori umquam gloria a Roma egreditur neque revertitur. Huic Gisillerus obviam pergens gratiam eius quamvis non firmam promeruit & comitatur. ¶ 45. Cesar autem ad Citicensem perveniens urbem, a secundo Hugone, eiusdem sedis provisorio tercio, ut decuit imperatori, suscipitur. Deindeque recto itinere Mis-

# Uwagi typograficzne – cudzysłów

”

” • • •

Cudzysłów polski

( )  
• • •

Cudzysłów brytyjski

«...»

Cudzysłów francuski

“ ”  
• • •

Cudzysłów amerykański

Można z niego korzystać w wypadku  
zagnieżdżonych cudzysłowów.

## Uwagi typograficzne – odnośniki i ich miejsce

Przypis<sup>1</sup>.

Przypis<sup>2</sup>, ale co dalej?

Przypis!<sup>3</sup>

Przypis\*

Przypis<sup>a</sup>



# Przykłady

Badania Nowaka<sup>1</sup> dowiodły, że Kowalski się mylił.

Nad problemem tym zastanawiali się Nowak i Kowalski<sup>2</sup>.

Jak wykazał Nowak<sup>3</sup>, nie warto o to kruszyć kopii.

Trzeba przedyskutować problem „pomrocności jasnej”<sup>4</sup>.

Coś ty Atenom zrobił, Sokratesie?<sup>5</sup>

# Uwagi typograficzne – układ przypisów

Przypisy najczęściej znajdziemy na dole strony, są to tzw. **przypisy dolne**.

Zdarza się, że przypisy są składane bezpośrednio po określonej partii tekstu. Na przykład na końcu rozdziału. Takie przypisy, zwane **końcowymi**, są niewygodne dla czytelnika, dlatego jeśli chcemy przekazać w nich ważną treść, lepiej z nich zrezygnować na rzecz przypisów dolnych.

ideologiami i politykami kształtującymi oraz determinującymi międzyludzkie zachowania oraz działania. Dotyczą każdej sfery aktywności jednostkowej i zbiorowej, co prowadzi do wyłaniania się powtarzalnych, regulowanych normatywnie i instytucjonalnie wzorów interakcji na różnych poziomach społecznej struktury. Wzory interakcji obejmują zależności oparte zarówno na dominacji i podporządkowaniu, jak i równorzędności i integracji. Przechodzą od spontanicznego, jednorazowego zachowania i dostosowania wzajemnego jednostek do systemowych, religijnych, prawnych, politycznych regulacji.

Na najniższym poziomie tworzą się więzi o charakterze pierwotnym, wspólnotowym, rodzinnym, sąsiedzkim. Mają one charakter prywatnych, interpersonalnych relacji opartych na wzajemnej akceptacji. Do przestrzeni wspólnotowej dopuszczani są jedynie ludzie podobni kulturowo, wyznający takie same systemy wartości. Najbardziej pierwotną kategorię więzi

---

<sup>11</sup> T. Palczny, *Interpersonalne stosunki międzykulturowe*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2007.  
<sup>12</sup> M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. D. Lachowska, PWN, Warszawa 2002 (Biblioteka Socjologiczna).  
<sup>13</sup> F. Znaniecki, *Współczesne narody*, tłum. Z. Dulczewski, PWN, Warszawa 1990 (Biblioteka Socjologiczna).  
<sup>14</sup> F. Fukuyama, *Koniec historii*, tłum. T. Bieroń, M. Wichrowski, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1992.  
<sup>15</sup> M. Castells, *Siła tożsamości*, dz. cyt.  
<sup>16</sup> Z. Bauman, *Globalizacja...*, dz. cyt.  
<sup>17</sup> S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. H. Jankowska, Muza, Warszawa 2000 (Spectrum).  
<sup>18</sup> I. M. Wallerstein, *Analiza systemów-światów...*, dz. cyt.

# Przypisy słownikowe

\* *barranca* (hiszp.) – parów

<sup>7</sup> roztocharze – handlarze koni

w. 793 pożyte – spełnione

\* Kopytnik – roślina, której korzeń i część zielona posiadają własności lecznicze.

## Przypisy rzeczowe

\* F. S. Roberts (1832-1914) – słynny angielski feldmarszałek, zwycięzca w wojnie z Burami.

\*\* Ozarkowie – plemię Indian zamieszkujących wyżynne obszary na południowy wschód od Missouri, słynące z mistrzowskiego postugiwania się łukiem.

# Przypisy informacyjne

<sup>3</sup> Wszystkie fotografie zamieszczono w Aneksie na końcu książki.

\* Znakiem wykrzyknika oznaczono fragmenty tekstu o większym stopniu trudności.

# Przypisy bibliograficzne

- <sup>1</sup> D. A. Aaker, *Managing Brand Equity*, New York 1991, s. 114–115.
- <sup>2</sup> S. de Montalk, *Niespokojny świat. Życie hrabiego Geoffreya Potockiego de Montalk*, tłum. M. M. Piechaczek, Kraków 2003, s. 177 i nast.
- <sup>3</sup> A. Kłossowski, *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki*, Wrocław 1984, passim.
- <sup>4</sup> Tenże, *Stanisław Piaskowski i jego amerykańska Sigma Press*, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy” 1986, nr 5.
- <sup>5</sup> D. Martin, *Romancing the Brand*, New York 1989, s. XIV.
- <sup>6</sup> Tamże.
- <sup>7</sup> Tamże, s. 16.
- <sup>8</sup> A. Kłossowski, *Na obczyźnie...*, dz. cyt., s. 15.
- <sup>9</sup> D. A. Aaker, dz. cyt.
- <sup>10</sup> M. E. Cybulska, *Urywki kroniki szpitalnej. Mabledon Park Hospital*, Londyn 1992.
- <sup>11</sup> Taż, *Rozmowy ze Stanisławem Gliwą*, Londyn 1990.
- <sup>12</sup> T. Strzyżewski, *Wielka księga cenzury PRL w dokumentach*, Warszawa 2015; tenże, *Matrix czy prawda selektywna? Antycenzorskie retrospekcje*, Wrocław 2006.
- <sup>13</sup> Por. J. Wysocka, *Londyńska Oficyna Poetów i Malarzy (1949–2011)*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Humanistyczne” 2015, nr 2(11), s. 53–71.

# **Tradycyjny system sporządzania przypisów**

W przypisach bibliograficznych nie musimy powtarzać za każdym razem tych samych opisów, korzystamy wtedy ze skrótów.



# Skróty w przypisach

dz. cyt.

tamże

tenże

taż

zob.

por.

cyt. za:

op. cit. – opus citatum

ibidem [ibid., ib.] / loc. cit. (jeżeli nie zmienia się zakres stron)

idem

eadem

v. – vide

cf. – confer

## **Skróty w przypisach**

Jeżeli cytujemy wiele z jednego lub tylko kilku dzieł (np. kiedy interpretujemy utwór literacki lub referujemy czyjeś poglądy), zamiast mnożyć przypisy, możemy opisać źródło powtarzających się cytatów w pierwszym przypisie, a potem posługiwać się skrótami.

## Bibliograficzno-metodologiczne gawędy Henryka Markiewicza

O, jaki wilczy mam apetyt  
Zapuścić się w przypisów petit...

Julian Tuwim, *Kwiaty polskie*

– Ile książek pan profesor kupuje w miesiącu?  
– Dwadzieścia do trzydziestu. Kupa pieniędzy. Nie  
mogę się powstrzymać. Ale wie pani, nie piję, nie  
palę, nie chodzę po lokalach.

Henryk Markiewicz w rozmowie z Barbarą N.

Łopieńską, *Mój życiorys polonistyczny z historią w tle*

W jednym z krakowskich tekstów Jerzego Pilcha pojawia się postać profesora, który natychmiast po wejściu do tramwaju otwiera gruby tom i przystępuje do lektury, rozpoczynając ją od przypisów. Plotka głosi, że to portret Henryka Markiewicza, choć opis mógłby pasować do wszystkich kierujących się dewizą: „Pokaż mi, kogo cytujesz, a powiem ci, kim jesteś”. W wypadku Markiewicza maksymę trzeba by zresztą uzupełnić: pokaż, kogo cytujesz i na ile rzetelnie. Właśnie solidności i uczciwości przy korzystaniu z cudzych tekstów poświęcone są najnowsze książki profesora<sup>1</sup>, i to zarówno w tych fragmentach, w których cytaty, plagiat, edytorski komentarz stają się głównym tematem rozważań, jak i w tych, gdzie autor, prezentując rozmaite zagadnienia historycznoliterackie i pokrewne, daje najlepszy przykład sumienności w traktowaniu źródeł.

---

<sup>1/</sup> Odsyłając do tych prac będę się posługiwał skrótami: MŻP = H. Markiewicz *Mój życiorys polonistyczny z historią w tle*, rozmową z autorem uzupełniła B.N. Łopieńska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002; ZL = tenże *Zabawy literackie dawne i nowe*, Universitas, Kraków 2003; OCP = tenże *O cytatach i przypisach*, Universitas, Kraków 2004, PDL = tenże *Przygody dzieł literackich*, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2004; KJA = tenże *Kto jest autorem?... Przygody polskich filologów*, Collegium Columbinum, Kraków 2005.

M. Wołk, *Bibliograficzno-metodologiczne gawędy Henryka Markiewicza*, „Teksty Dru-  
gie” 2006, nr 5, s. 91–97.

Dzięki metodologicznemu krytycyzmowi Markiewiczowskich „przygód” i „zabaw” obcowanie z nimi jest dla czytelnika nie tylko przyjemne, ale i pożyteczne. Autor, wrażliwy na interpretacyjne nadużycia i uproszczenia myślowe, uczulony na frazes i dezynwolturę wobec faktów, co rusz punktuje: „Ogniów dowodowych ku tym uogólnieniom prowadzących artykuł nie zawiera” (PDL, s. 52), „Niestety wszystko to naciągane i nie wytrzymuje konfrontacji z tekstem” (s. 103); „Skojarzeń nie da się obalić” (s. 136); „Teza ta upada wraz z odrzuceniem owej interpretacji” (s. 147). Obnażając „konceptje chybotliwe” i „argumenty niewywrotne”, mimochodem uzupełnia spisany przez siebie *Dekalog badacza literatury* (ZL, s. 392) o nowe przykazania, dotyczące lojalności wobec tekstu („Badacz [...] zanim zacznie odnawiać znaczenia dzieła, ma obowiązek zadbać o przywrócenie mu jego znaczeń pierwotnych”, PDL, s. 150); wyrażającego się poprzez styl szacunku dla czytelnika („Można by powiedzieć, że robię z konieczności cnotę, ale uważam, że w pracach naukowych i podręcznikowych należy pisać stylem przezroczystym – jak najprościej, jak najjaśniej, jak najbardziej zwięźle”, MŻP, s. 96-97); ekonomii wywodu („i bogactwo szczegółów musi mieć swoją dyscyplinę”, OCP, s. 140, zapożyczone od Tadeusza Mikulskiego). Chciałoby się skomentować Markiewiczem: „Stare to reguły, na pewno nie bezsporne, ale dobrze je sobie dzisiaj przypomnieć, zanim się od nich odejdzie” (OCP, s. 104).

# Cytaty w tekście

Krótsze cytaty wprowadzamy za pomocą cudzysłowu.

Dłuższe wprowadzamy za pomocą cytatów blokowych (z wcięciem po lewej stronie, odstępem nad i po, zazwyczaj mniejszym stopniem pisma, bez cudzysłowów).

Jeżeli mamy zagnieżdzone cudzysłowy, korzystamy z cudzysłowu francuskiego («...»).

Opuszczenia w cytatach oddajemy za pomocą [...].

# Cytat blokowy

później z Oficyną związani byli liczni emigracyjni graficy i artyści, wśród których na pewno na wyróżnienie zasługuje Feliks Topolski, posiadający pracownię w bliskim sąsiedztwie drukarni, czy też Jan Lebenstein, który przygotował grafiki dla londyńskiego wydania *Doliny Issy*. Trzeba powiedzieć, że zwłaszcza na tle książek wydanych przez „Kulturę”, w jednolitej i niezbyt atrakcyjnej okładce i bez starannej realizacji typograficznej, publikacje Oficyny przedstawiają się dużo lepiej i ciekawiej, jednocześnie zachowują, jak w jednym z listów do Miłosza nazwał to Czesław Bednarczyk, „skromne piękno”<sup>37</sup>. Później o swoim podejściu do idei pięknej książki będzie pisał tak:

W czasie swojej długoletniej pracy drukarsko-wydawniczej zastanawiałem się niejednokrotnie, szukając odpowiedzi, czy artysta książki jest potrzebny, czy nie wystarczy zwykły dobrze wykształcony technicznie drukarz-rzemieślnik. I czy książka przez artystę wykonana z wielkim nakładem czasu i pracy w ograniczonej, bibliofilskiej ilości wzbogaca kulturę, przyczynia się do rozwoju czytelnictwa i gromadzenia bibliotek domowych. Twierdzę, że tak. Że jest potrzebny, konieczny w naszym życiu i potrzebna jest piękna książka<sup>38</sup>.

Co ciekawe, sam Miłosz przejawiał duże zainteresowanie wyglądem swoich książek i w korespondencji można znaleźć jego liczne edytorsko-graficzne uwagi, nawet na tematy dość szczegółowe i specjalistyczne, takie jak szerokość kolumny tekstu, liczba wierszy na stronie czy zastosowanie typograficznych

<sup>37</sup> Zob. list 22.

<sup>38</sup> Cz. Bednarczyk, dz. cyt., s. 133.

# System harwardzki

Jest rozpowszechniony w krajach anglosaskich, w Polsce zyskuje coraz większą popularność i jest stosowany w niektórych naukach ścisłych oraz np. w psychologii i socjologii.

W badaniach polonistycznych możemy go spotkać zazwyczaj w pracach językoznawczych, w badaniach literatury dominuje tradycyjny system przypisów.

# System harwardzki

W systemie tym rezygnuje się ze sporządzania przypisów bibliograficznych.

Zamiast tego po cytacie (lub gdy odwołujemy się do innych badaczy) wprowadza się w nawiasie nazwisko badacza i rok wydania pracy, na którą się powołujemy. Pełny opis bibliograficzny takiego źródła znajduje się na końcu pracy w bibliografii załącznikowej.



## System harwardzki – przykład

Sztuka kaligrafii to coś więcej niż tylko technika i więcej niż mistrzostwo w posługiwaniu się pędzelkiem czy piórką. Kaligrafia mówi nam o słowach stanowiących jej przedmiot. Słowo jest symbolem, a „jego forma stanowi integralną część pojęcia, które ono oznacza” (Thomson, 1994, s. 33).

Przykład opisu bibliograficznego w bibliografii załącznikowej:  
Thomson H., 1994, *The Ecology of Wet Meadowlands*, Aberdeen.

# Krótką bibliografia

## Praktyczne porady

Gruchała J., *Sztuka sporządzania przypisów z polskiej perspektywy*, [w:] P. Olivier, *Jak pisać prace uniwersyteckie. Poradnik dla studentów*, tłum. J. Piątkowska, Kraków 1999, s. 140–152.

Wolański A., *Edycja tekstów. Praktyczny poradnik*, Warszawa 2008.

## Luźniejsza lektura

Markiewicz H., *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004.

## Estetyka przypisów (dla ciekawych)

Tomaszewski A., *Dopisek do przypisów*, Warszawa 2008.